

JÓZEF ZIĘBA
ur. 1932; Powursk, Wołyń



| | |
|--------------------------------------|--|
| Tytuł fragmentu relacji | Z tego Kisielina to chyba nazwa tylko została |
| Zakres terytorialny i czasowy | Lublin; dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Zięba Józef (1932-), Łobodowski Józef (1909-1988), życie kulturalne, literatura, Kisielin, fascynacja Wschodem, Dębski Krzesimir (1953-) |

Z tego Kisielina to chyba nazwa tylko została

To co fascynowało Łobodowskiego (nie wiem czy w tej chwili by kogoś zainteresowało) [to] Ukraina; ta kraina, trochę romantyczna w tej wizji, takiej kozackiej. Już się tego nie czuje - ani młodzi, młode pokolenie ani nawet z tych rówieśników Łobodowskiego. Nie odkryje się nikogo, kto by się fascynował tym romantyzmem tej szkoły ukraińskiej, tak jak Łobodowski. Dlaczego on się tym tak fascynował? Chyba dlatego, że on [z tym] zetknął się w dzieciństwie w tym Jejsku. Trochę nad tym Morzem Azowskim, jeszcze tradycje kozackie były. Widać, że ta fascynacja tą kozaczyzną to chyba tam ma swoje źródła, na ile on tam dobudowywał do tego, Łobodę przywoływał. Ale to była jakaś taka - nazwijmy to - poetycka postawa, no bo on ciągle trochę jako anarchista [funkcjonował]. Wszelkimi sposobami do tej wolności takiej, swobody, wolności twórczej [dążył]. O!, te jego ideały by charakteryzowały tutaj tę twórczość. No on niby do tej drugiej awangardy, oscylował, nie tej przybosiowskiej, ale już tej awangardy drugiej, z Czechowiczem, Miłoszem, wileńską grupą. Bardziej był zorientowany na „ten” kierunek. Ja mogę rozumieć fascynację Łobodowskiego, no bo się na Wołyniu urodziłem, ale on taki napisał wiersz „Kisielin”. No i akurat z tego Kisielina pochodził muzyk Dębski! Jego syn znany taki jest muzyk – [Krzesimir] Dębski. Dałem mu kiedyś ten wiersz. Był trochę zde gustowany. Mówi: „Z tego Kisielina to chyba nazwa tylko została, ale nie było tych realiów, które tam w tym Kisielinie były.” Ja nie wiem czy Łobodowski był w Kisielinie czy tylko mu się ta nazwa podobała. W każdym razie pan Dębski pochodzący z tego Kisielina, nie był zadowolony, że [Łobodowski] tych realiów Kisielina nie przedstawił w tym wierszu, [tylko] takie bardziej ogólne.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2009-02-04, Lublin |
| Rozmawiał/a | Marek Nawratowicz |
| Transkrypcja | Agnieszka Góra |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |